

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracji: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Portugalia. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Królestwo Polskie. — Rosya. — Księstwa Naddunajskie. — Turcya. — Z teatru wojny. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 7. lutego. W miesiącu styczniu 1855 wpłynęły do Lwowskiej głównej kasy krajowej na budowę kościoła w Wiedniu ku pamięci szczęśliwego ocalenia Jego c. k. Apost. Mości następujące składki: Brodzka kasa miejska złożyła 100 złr., p. Antoni Golimentowicz, c. k. asystent kancelaryjny 10 kr. m. k.

Sprawy krajowe.

Lwów, 12. lutego. Trzecia z porządku sesya ogólnego zgromadzenia w Towarzystwie gosp. odbyła się w sobotę d. 10. b. m. Przedmiotem były rozprawy powzięte z własnego doświadczenia na pytania uprzednio pomiędzy członków rozesłane, a któreśmy zapowiadając zgromadzenie członków na dzień 8. b. m. w N. Gaz. naszej ogłosili. Poprzedziło rozbiór tych pytań sprawozdanie dwóch komisji wyznaczonej do rozpoznania zbóż i owoców nadesłanych na tegoroczną wystawę.

Co do zboża komisya uznała, że chociaż wszystkie gatunki zbóż w tym roku na wystawę przeznaczonych są bardzo piękne, jednak między pięknymi wyszczególniają się:

Pszenica z pod nr. 30. Z Uhrynowa ob. Zółkiewskiego od W. Jana Rulikowskiego. Po pszenicy z Uhrynowa najpierwsze trzymają miejsce Pszenica i Żyto W. Aleksandra Gnoińskiego z Krasnego i W. Sylwana Winnickiego z Borzynkowic ob. czortkowskiego.

Jęczmień z pod nr. 39. p. Józefa Majera z Pasiek jest tak piękny, że obok niego zgasty wszystkie inne próbki.

Owies z pod nr. 49 pana Puchalskiego z Żurawicy ob. Przemyskiego pierwsze między próbkami owsa trzyma miejsce.

Z innych artykułów uznano za najpiękniejsze w próbkach: Hreczke z pod nr. 51. W. Waleryana Podlewskiego; Groch z pod nr. 67 W. Aleksandra Gnoińskiego; Krupki drobne z pod nr. 52. W. Sylwana Winnickiego; Kukurużę W. Sylwana Winnickiego a białą takzwaną jara W. Ignacego Androszowskiego z Porzecza w ob. Samborskim; Koniczynę z pod nr. 74, którą W. Abancourt z Łowczy obwodu Zółkiewskiego nadesłał; Kartofle pana Jana Lityńskiego ze Zniesienia pode Lwowem, tudzież W. Waleryana Czajkowskiego i pana Łaszewskiego ze Lwowa. Próbki lnu odznaczające się białością, miękkością i lustrem W. Wacława Hudeca z Brodzie obw. lwowskiego.

Dobor owoców w tym roku był bardzo wystawny i piękny. — W. Jan Lityński przesłał 54 gatunków jabłek i 8 gatunków gruszek; W. Łaszowski przesłał jabłek gat. 3. PP. Majerowie ojciec i syn nadesłali jabłek gat. 15, gruszek gat. 3, pigwy gat. 1., winogrodu gat. 1. Za najpiękniejsze z tych wszystkich próbek nadesłanych uznane były gatunki jabłek: Calwillé, Peppiny, Renety i Parmainy W. Lityńskiego; zaś PP. Majerów jabłka: tyrolskie, renety złote i moszyńskie a z gruszek: Saint Germain, Colmar manne i Var Mons. Pana Łaszewskiego jabłka zaleciły się dziwną świeżością i wzorowem przechowaniem.

Po tem zdaniu sprawy komisji, przeszło zgromadzenie do rozbioru pytań podanych. Z ośmiu pierwszych wziętych pod bliższe rozpoznanie, a szczegóły, których umieszczone zostaną w roczniku Rospraw Tow. namienić winniśmy, a to w odpowiedzi na pytanie czwarte, rodzaj paszy, jakiej używa W. Petrowicz dla bydła rogatego. Pod jesień zbiera nać brukwi, buraków, kapusty itp. kraje w siewkarni na siewkę, siekaninę, utłacza mocno kupkami na podściółce ze słomy na dworze, i ogniata szczelnie ziemią, ażeby powietrze niedochodziło. Siekanina przechodzi w łagodny ferment, przechowuje się doskonale, daje bardzo pożywną a bydłu łakomą paszę i w gospodarstwie nieobliczone przynosi korzyści. Podana w słoiku próbka tej paszy, uderzała zapachem świeżego moszczu winnego i odkrycie to W. Petrowicza całe zgromadzenie z największą pochwałą przyjęło.

(Rozporządzenie względem koncesyi peryodycznego transportu osób.)

Wiedeń, 27. stycznia. Ze względu na najwyższe postanowienia o urządzeniu i czynności urzędowej politycznych instancyi krajowych (Namiestnictw, oddziałów Namiestnictwa, rządów krajowych) mają kompetenci koncesye na peryodyczne transporta osób, bądź poczmistrze, towarzystwa lub pojedyncze osoby prywatne podawać nadal prośby swoje do politycznej instancyi krajowej tego kraju koronnego, w którym przedsiębiorstwo takie ma mieć siedzibę. Instancya polityczna decyduje w porozumieniu z dyrekcyą poczt, a w razie, gdyby przedsiębiorstwo miało styczność także z innym krajem koronnym, po zniesieniu się z polityczną instancyą kraju tego uwiadamia się o otrzymanem upoważnieniu władze pocztowe i polityczne. W przypadkach rekursu względem nadania lub odmówienia koncesyi decyduje ministerium spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministerium handlu. Względem doczasowego lub stałego odebrania nadanej koncesyi mają rozstrzygnąć polityczne instancye krajowe.

Wszystkie inne dotychczasowe rozporządzenia odnoszące się do prywatnych przedsiębiorstw peryodycznych transportów osób, z wyjątkiem oznaczonych tu zmian, mają pozostać w mocy obowiązującej.

(L. k. a.)

Medyolan, 6. lutego. W przyszłą sobotę odbędzie się tu kościelna uroczystość dziękczynna za zgaśnięcie cholery.

Bovigno, 6. lutego. Parostatek „Curtatone“ z panem baronem Koller na pokładzie miał bardzo burzliwą przeprawę i musiał się zatrzymać w Fazanie.

(L. k. a.)

Ameryka.

(Petycja o zniesienie kary cielesnej. — P. Soule ustępuje z ambasady. — Nowe koleje żelazne.)

Dziennik Zeit z d. 6. lutego donosi z Ameryki: W senacie wniesiono od wielu kupców petycję przeciw zniesieniu kar cielesnych. Oprócz tego przedłożył generał Cass projekt rezolucyi względem wolności wyznania religijnego w obcych państwach.

Z Washingtonu donoszą z 15. stycznia: Soule zrzekł się posady swej poselskiej w Madrycie, a następcą jego mianowano p. John Brackenbridge z Kentuky.

Wydział mający złożyć sprawozdanie o bilu kolei żelaznej wniesionym przez senatora Douglas dla połączenia morza atlantyckiego z cichym oceanem oświadczył się z niektórymi zmianami za bilem. Zaproponowano nim 3 szlaki kolei żelaznej: jeden południowy, poczynający się na zachodniej granicy Texas i sięgający aż do cichego oceanu; szlak centralny wiodący od zachodniej granicy Jowa lub Missouri aż do odnogi San Francisco i północny, który zachodni Wisconsin czyli Minnesota połączyłby ma z spławkami rzekami Pacyfiku w ziemstwie oregońskim lub washingtonskim. Na jednej z konwencyi w Nowym-Orleanie uznano nabycie Kuby za rzecz konieczną dla bezpieczeństwa wybrzeży południowych.

(Zeit.)

Portugalia.

Lizbona, 20. stycznia. Izba deputowanych przyjęła zasadę i niektóre z najważniejszych przepisów nowej ustawy o rekrutacyi, ułożonej po większej części na wzór ustawy zaprowadzonej we Francyi, która za podstawę organizacyi wojskowej nakazuje regularną i powszechną konskrypcyę.

Hiszpania.

(Wartość dóbr kościelnych i komunalnych. — Uczta dla Espartery u ambasadora angielskiego.)

Spredaż dóbr kościelnych i komunalnych jest dla Hiszpanii w terażniejszym jej położeniu finansowem kwestya nader ważną, od której też i cała jej przyszłość może zawisnąć. Wartość pierwszych wynosi 625 milionów franków, tych zaś 500 milionów franków, razem 1125 milionów franków. Suma ta jednak zapewne-by się jeszcze podwoiła tak jak dawniej już przy sprzedaży dóbr kościelnych, gdyby nabywcom pozwolono cenę kupna wypłacać w dwudziesto-rocznych ratach. Tym sposobem zapewniłby sobie rząd przez lat dwadzieścia roczny dochód 200 milionów franków. — Lord Howden wydał 28. stycznia księciu Viktorii i jego małżonce świetną ucztę, na której oprócz rozmaitych politycznych i wojskowych

znakomitości znajdowali się także generałowie Serrano i Ros de Olano.

Anglia.

(Przesilenie ministeryalne.)

Londyn, wtorek wieczór, god. 9. Obydwie izby odroczyły się. Lord Aberdeen wyraził nadzieję, że do czwartku będzie ministeryum utworzone. W izbie niższej zalono się na Peelitów, mianowicie na Gladstone, iż odwołają utworzenie gabinetu. Labouchere sądził, że może wypada podać adres do korony. Roebuck oświadczył, że kraj będzie popierać Palmerstona, jeźliby stronnictwa parlamentarne chciały stawić trudności. Palmerston nie był na posiedzeniu. Konzole 91. Więdeń 1232.

Londyn, środa zrana. Lordowi Palmerston powiodło się utworzyć gabinet. Peelici zostaną w ministeryum.

— Środa, god. 10. *Morningpost* zapewnia, że przesilenie się skończyło. Następująca lista ma być niezawodna: Palmerston premier; Cranworth kanclerz; Grauville prezydent rady; Argyll przechowawca tajnej pieczęci; Herbert spraw wewnętrznych; Clarendon zewnętrznych; Grey kolonii; Paunure (?) wojny; Gladstone finansów; Graham admiralicyi; Molesworth robót; Lansdowne bez portefeuille; Wood Indyi. *Times* nadmienia podobnie. (L. k. a.)

(Treść z posiedzenia d. 31. stycznia.)

Londyn, 31. stycznia. Dzień 31. stycznia, w pamięć śmierci przed 206 laty króla Karola I., był dniem żałoby, i dlatego w izbie wyższej nie było posiedzenia. Zebrała się tylko izba niższa na krótki czas, ale że przesilenie ministeryalne trwa jeszcze, zatem lord Palmerston, mimo wezwania, nie mógł zaspokoić powszechnej ciekawości; zaproponował odroczenie do czwartku. Posiedzenie wkrótce skończono; Sir J. Grey tylko przedłożył „bil Fisheries,” do ratyfikacji zawartego z Stanami zjednoczonymi traktatu wzajemności; Mr. F. Peel wniósł bil na polepszenie ustawy o transportowaniu pasażerów okrętowych; Prócz tego nakazano ułożyć niektóre wykazy.

Francya.

(Cesarz przyjmował ambasadora austriackiego.)

Paryż, 7. lutego. Wczorajszy Monitor donosi: Cesarz przyjmował wczoraj c. k. austriackiego ambasadora barona Hubera, który miał zaszczyt przedstawić c. k. generała Crenueville i adjutantów Bylandt'a, Reidt'a i Grobena. (L. k. a.)

(Awanse i nominacje. — Organiczna ustawa o gminach.)

Paryż, 1. lutego. Monitor ogłasza dwa dekreta, któremi potwierdzono mnóstwo awansów i nominacji w legii honorowej, które generał Canrobert prowizorycznie przedsięwziął, tudzież liczne z jego strony nadania medalów wojskowych.

Rząd przedłożył za kilka dni ciału prawodawczemu organiczną ustawę o gminach. Główne postanowienia będą następujące: Powszechne prawo głosowania przy wyborze rad gminy, wyjąwszy w Paryżu i Lugdunie, gdzie mianowanie zastrzeżone rządowi. Prefekt może suspendować, a Cesarz rozwiązać rady gminy. Wybór ważny na lat 5, poczem rady gminy znowu się na nowo wybierają. W miastach liczących przeszło 40.000 mieszkańców, które są stolicami departamentowemi, będzie policya oddana prefektowi, jak to już nastąpiło w Lugdunie. Burmistrzów będzie rząd mianować. (W. Z.)

(Poczta paryska. — Towarzystwa macierzyńskiej miłości. — Mianowanie. — Baraki wysłane do Krymu. — Dar dla rannych żołnierzy tureckich.)

Gazeta Wiéd. z d. 5. lutego donosi: *Monitor* zawiera sprawozdanie ministra spraw wewnętrznych do Cesarzowej o zostających pod Jej patronatem towarzystwach macierzyńskiej miłości na rok 1853. W tym roku istniało we Francyi 63 takich towarzystw. Z kapitału w ogółowej sumie 725.780 franków użyto procenta na wsparcie 10,504 ubogim matkom.

Generał dywizyi Lavasseur mianowany został Senatorem.

Monitor donosi, że w ostatnich dniach wysłano dla armii w Oryencie z Tulonu i z Marsylii: 150 oficerskich i 950 żołnierskich barak na 30,400 ludzi, z Anglii 450 oficerskich i 1500 żołnierskich barak na 39,000 ludzi, nakoniec z Paryża 210 barak na 10,000 koni.

Według doniesienia w *Monitorze* ofiarował jakiś mieszkaniec w Görlitz dla rannych żołnierzy tureckich sumę 12,000 franków i dał jednemu z bankierów berlińskich zlecenie ażeby tę sumę przesłał do Konstantynopola na cel oznaczony. (A. B. W. Z.)

Szwajcarya.

(Agitacja za werbowaniem przemaga.)

Z Berny piszą pod dniem 20. stycznia:

„Większa część dzienników domaga się, by znieść zakaz werbunku; przeważne głosy żądają nawet, ażeby obcym mocarstwom dozwolono werbować wojsko szwajcarskie na zasadzie nowego stosunku kapitulacji. Można się łatwo domyśleć, — pisze *Frankft. Postztg.* — że tą razą stosunki będą potężniejsze niż ustawy. Nawet organizują się już towarzystwa dla zachęcania „ludzi z głową i sercem, którzy zaszczytną karierę przenoszą nad nędzną egzystencję,” by się starali zaciągnąć do francuzkiej legii cudzoziemców.“

(Abld. W. Z.)

Włochy.

(Monitoryum papieskie. — Obrady nad traktatem przymierza.)

Armonia donosi, że monitoryum papieskie nadeszło do rządu piemonckiego i dodaje następującą uwagę: „Dokument ten wyraża

obok zyczliwości Ojca surowość sędziego; w razie gdyby ustawa względem zniesienia klasztorów i konfiskacyi dóbr kościelnych miała przejść w izbach, zagrożono cenzurą przepisana ze strony concylium trydenckiego przeciw tym, co zabierają dobra kościelne i naruszają spokojność i klauzurę klasztorów. Ciału dyplomatycznemu zakomunikowano to monitoryum.“

W biurach izby odbyły się już powtórne obrady nad traktatem przymierza. Przeważna liczba oświadczyła się za przyjęciem. Sabaudzkich, liguryjskich i sardyńskich (z wyspy) deputowanych było mało na posiedzeniu. Ostateczne przyjęcie można uważać za niezawodne. Deputowanego Lanza mianowano sprawozdawcą.

(Abld. W. Z.)

Niemce.

(Okólnik do posłów pruskich z 17. stycznia.)

Dziennik Norddeut. Koresp. umieszcza następującą depezę okólnikową do posłów pruskich u rządów niemieckich, ddo. Berlin, 17. stycznia 1855.

Z zakomunikowanej P. dnia 6. b. m. odezwy do hrabi Arnim z 5. b. m. powziętą . . . wiadomość o sposobie zapatrywania się naszego i o względach, jakimi powodować się będziemy w konferencyach między cesarsko-rosyjskim posłem i reprezentantami Anglii, Francyi i Austrii. Konferencye te odniosły tymczasem skutek pomyślny. Pomienieni reprezentanci powzięli wspólne przekonanie, że wzajemnie przez nich zrozumiane podstawy mające służyć do rozpoczęcia układów o pokój nie różnią się tak wielce, by tamować miały rozpoczęcie tych negocyacji. Gabinet wiedeński polecił przeto posłom swoim w Paryżu i Londynie, aby u tych dworów upraszali o przestanie dla ich reprezentantów w Wiedniu instrukcyi i pełnomocnictw do rozpoczęcia układów o pokój, a równocześnie oświadczył gotowość przystąpienia z swej strony do stypulacyi przewidzianych artykułem 5tym umowy z 2. grudnia r. z., by w razie rozchwiania się zamierzonych konferencyi można z Francją i Anglią umówić się bliżej względem dalszych środków wojskowych. Jakkolwiek z radością witamy przedwstępne zbliżanie się sposobu zapatrywania się 4ch mocarstw, mimo to jednak nie możemy żadną miarą schodzić z dotychczasowego stanowiska naszego i zrzec się zastrzeżeń z tem połączonych. W razie nieudania się zamierzonych negocyacji dopełnimy — jak to P. wiadomo już z reskryptu do hrabi Arnim z 5. b. m. — o tyle tylko zobowiązań przyjętych traktatem kwietniowym i artykułem dodatkowym z 16. listopada, a mianowicie co do oznaczonego w tym akcie posiłkowania Austrii, o ile będziemy w stanie wpływać na bieg układów decydujących, a wpływu tego domagamy się tak na zasadzie dawniejszego uczestnictwa naszego w konferencyach wiedeńskich, jak niemniej stanowiska naszego w Europie. Świadomi obowiązków i interesów łączących nas najściślej z naszymi niemieckimi współ-związkowymi, pojmujemy również i powinności, jakich podjęli się przystąpieniem swem do prusko-austriackich stypulacyi. Sprzymierzonym z nami gabinetem niemieckim doradzać możemy dopełnienie tych tylko zadań Związku na przyszość przedłożonych, których uprawnienie i nieodzowność, zwłaszcza po dokładnem rozpoznanu tak zadań jak i wzajemnych koncesyi mocarstw wojujących — nie podlegać będzie żadnej wątpliwości. W tym duchu oświadczysz się przeto P. przed rządem, przy którym masz zaszczyt być zawierzytelionym, a oraz wyrazisz i tę otuchę, że stanowisko nasze wspólnym nakazane interesem będzie ze strony naszych współzwiązkowych nie tylko uznane, lecz oraz i rzeczywiście wsparte i utrzymane. Wszystko, cokolwiek nam tylko P. doniesiesz w tym względzie, będzie nas żywo zajmować. (podp. *Manteuffel.* (W. Z.)

(Wniosek przedłożony na posiedzeniu wydziałów związkowych.)

Frankfurt, 1. lutego. Osnowa wniosku przedłożonego na posiedzeniu wydziałów zjednoczonych dnia 22. z. m., do którego przystąpiło państwo hanowerskie i wielkie księstwo heskie, a w miejsce czego przyjęto na posiedzeniu z 30. pośredniczącą propozycję bawarską, jest następująca:

„Uchwałą związkową z 9. grudnia, §. 368. którą w uznaniu coraz groźniejszej sytuacji spraw europejskich, tudzież potrzeby silnego poparcia usiłowań dążących do osiągnięcia pożądanego pokoju, wyrzeczono konieczność silnego i zgodnego wystąpienia całej Niemczy, upowazniono punktem 5 zjednoczone wydziały do wniesienia tych propozycji, jakieby posłużyć mogły do wykonania odpowiednich potrzebie środków wojskowych.

„Rząd cesarski rozkazał mi przeto przedłożyć wydziałom zjednoczonym zarysy do wniosków, jakie uznają za konieczne dla zaradzenia potrzebie wspomnianej, i po których godziłoby mu się spodziewać, że szanowne wydziały przenikną się ich myślą i przedłożą je zgromadzeniu związkowemu do powzięcia uchwały. Okólnikiem z dnia 14. b. m. oświadczył się rząd cesarski w obec wszystkich swych współczłonków związku z tem przekonaniem, że jakkolwiek poządane są dlań wszelkie potąd usiłowania w rozpoczęciu układów o pokój, nie może jednak mimo to upatrywać w nich potrzebnej dla pokoju rękojmi, zaczem też tak krytyczność położenia, jak i roztropna przezorność usprawiedliwiona ważnością zagrożonych interesów wymagają gwarancyi wystawienia siły zbrojnej, a to poczęści dla tego, by zgodnem i silnem wystąpieniem poprzeć należyte układy o pokój i doprowadzić je pomyślnie do końca, częścią zaś, by na przykry ten wypadek, gdyby w drodze układów niepodobna było osiągnąć pokoju, jakiego interesa Niemiec wymagają — pokój ten wymusić.

„Rządy niemieckie, do których prawego poznania Austria się odwołuje, będą wraz z rządem cesarskim tego przekonania, że przyrzeczenie układania się na pewnych podstawach, nie zapewnia dalszego toku negocjacji, a tem mniej jeszcze ich rezultatu; zaczem początek a ukończenie układów za jedno uważać nie można.

„Związek niemiecki uznał cztery punkta preliminarne, jakie na negocjacjach wiedeńskich mają pójść pod rozpoznanie, za odpowiednią w głównej ich treści podstawę do trwałego pokoju dla rzeszy niemieckiej i dla Europy, a w szczególności postanowił trzymać się pierwszego i drugiego punktu z samego już poglądu na interesy niemieckie. Chcąc przeto wesprzeć intencje pokoju i według wszelkiej możności zapewnić pomyślny wypadek układów, należy o tem pomyśleć, by sprężystość środków powziętych stała na równi ze stanowczością i ważnością uchwały.

„Austria nie szczędzi żadnych ofiar, by na wszelki wypadek stanąć całkiem w pogotowiu, zaczem też i przyszłe układy o pokój nie zdołają wyrzucić tak długo żadnego wpływu na jej przygotowania zbrojne, jak długo tylko nie będzie mieć pewności, że te układy ziszczą się pomyślnie. Najjaśniejszy Cesarz jest też tego zdania, że układy te nie powinny tamować zobowiązań przyjętych w obec sprzymierzeńców niemieckich J. M. Cesarza dla osiągnięcia wspólnych zamiarów. Najjaśniejszy Cesarz widzi nadchodzącą już porę do stanowczego i silnego wystąpienia całej rzeszy niemieckiej, i gdzie najważniejsze interesy narodu niemieckiego i władców jego wymagają niedozwornie, by Niemcza połączyła się silnie z Austrią dla odparcia wszelkich niebezpieczeństw,

„Rząd cesarski proponuje przeto, by wydziały zjednoczone przedłożyły zgromadzeniu związkowemu do uchwały następujące punkta:

1) ażeby zmobilizowano w połowie lub całkiem wojska związkowe, a to w czasie jak najkrótszym według §. 35 rewidowanej konstytucji wojennej związku, i stosownie do spodziewanych projektów związkowych komisji wojennych;

2) by zgromadzenie związkowe raczyło według §. 37 pomienionej konstytucji wojennej przystąpić do wyboru wodza naczelnego, izby zjednoczenie rozmaitych oddziałów wojska związkowego nastąpić mogło konstytucyjnie pod wspólnym dowództwem naczelnym.“

(W. Z.)

(Sprawa mobilizacji wojsk związkowych.)

Oprócz *Neue Münchener Zeitung* donosi teraz i *Allg. Ztg.* o stanie rzeczy w *Frankfurcie*, a między innymi pisze, że w Związku stanęła zupełna zgoda na przygodne zmobilizowanie całych kontyngentów. Wybór wodza związkowego ma być jeszcze wstrzymany; nastąpi to jednak po zapadłej uchwale mobilizacji a właściwie pochodu. Związek pojmuje jednomyślnie sytuację teraźniejszą. Być może, że księstwa Meklenburskie będą jak dawniej tak i teraz różnić się co do formy, mimo to jednak nie uchylą się od istotnego dopełnienia uchwały, jaka ze strony związku zapadnie.

Weim. Ztg. donosi: Słychać, że obecni na zgromadzeniu reprezentanci należących do XII kuryi związkowej rządów zgodzili się na to, aby wspólny poseł związkowy głosował w imieniu wysokich swych komitetów w sprawie mniemanej ze strony Austrii mobilizacji za podwyższeniem teraźniejszych zbrojnych kontyngentów związku, i by mu w tej mierze dano potrzebne instrukcje. Władzy państw w to wchodzących potwierdzili tę uchwałę. (Abbl. W. Z.)

Królestwo Polskie.

Z Warszawy donoszą z d. 3. b. m., że wywóz wódki i spiryty wódki zakazano z Polski do Austrii. (W. Z.)

Rosya.

(Obejście z jeńcami rosyjskimi.)

Journal de St. Petersburg zawiera artykuł, w którym przyznaje, że ranni jeńcy rosyjscy w Konstantynopolu doznają w szpitalach francuzkich najstaranniejszego pielęgnowania ze strony siostr miłosierdzia. Natomiast jednak uważa się na sposób ochodzenia się z jeńcami na wyspie Aix. Mianowicie zaś usiłują jeńców polskiego rodu lub pochodzenia żydowskiego odwieść od zaprzysiężonej Cesarzowi swemu wierności, a oprócz tego pragną i jeńcy pociechy religijnej.

Zrobić tu należy uwagę, że według sprawozdań dzienników angielskich ograniczają się wszystkie skargi w tym względzie przytoczone na kilka *dawniejszych i odrębnych wypadków*, którym na pierwszą zaraz wiadomość rząd francuzki niezwłocznie zaradził.

(A. B. W. Z.)

Ksiestwa Naddunajskie.

(Ruch wojska tureckiego. — Komunikacja z Besarabią.)

Wiedeń, 7. lutego. Z Multan donoszą, że wojska tureckie, które podczas ostatniego najazdu Rosyan na Dobruczę cofnęły się do Braiły, posunęły się pod dowództwem Sadyka Baszy i Ferika Achmeta Baszy dalej w górę Dunaju, by pod Kalaraszem przeprowadzić się za Dunaj. Wojska tureckie zostawiły jeszcze znaczną liczbę chorych w Braile, gdzie batalion pułku granicznego załogą stoi. W Babadaghu, w Tulczy i Maczynie nie ma wcale żadnej załogi. Komunikacja między Multanami i Besarabią, przedtem przerywana i zakazana podczas obecności Turków nad Prutem została znowu otwarta. Osoby niepodjęzane otrzymują bez trudności paszporta do Besarabii, a Rosya nie stawia także żadnych trudności komunikacji między obydwiema sąsiednimi prowincjami. (W. Z.)

Turcya.

(Wojska egipskie. — Jańce wojenni. — Niepokoje w Azji mniejszej.)

Wiedeń, 4. lutego. Wojska egipskie, znajdujące się pod Sebastopolem, straciły przeszło trzecią część swoich ludzi dla nadzwyczajnych mrozów; najlepiej trzymają się Turcy. Dnia 20. stycznia wywieziono 400 jeńców rosyjskich do Francji; liczba pojmanych Anglików i Francuzów ma wynosić do 3000 ludzi, którzy znajdują się w Odesie i równie dobrze są traktowani, jak Rosyanie we Francji i w Anglii.

— Wychodzący w Marsylii dziennik *Semaphore* donosi: „Zimno w Krymie staje się coraz gwałtowniejszem, gdyż dochodzi w przecięciu do 10 stopni, a śnieg leży przeszło na stopę wysoko. . . . Podczas gdy w północnej części państwa otomańskiego panuje spokój, donoszą z południa o rozmaitych niepokojach, mogących przybrać niebezpieczny charakter. Według ostatnich wiadomości znajduje się cała prowincja Djezire w powstaniu pod przewodnictwem Ahmeda Kereddina Beja, potężnego agitatora, który posiada wielki wpływ w Kurdystanie. Ahmed Bej żąda od Porty, by go mianowała gubernatorem powstałej prowincji. Gubernator z Mossul, Osman Basza, niezdolał poskromić tego przywódcy wśród teraźniejszych stosunków, a Ahmet Kereddin Bej odgrza się, że w przeciwnym razie zrabuje i spali wszystkie wsie w Djezire. Także i prowincja Latakia grozi niebezpiecznymi zaburzeniami, gdyż szep Ansarie wszczął między sobą wojnę domową. Ali Bej, wicegubernator Latakii, który chciał pogodzić zwaśnione partie, został zamordowany. Dla przywrócenia spokoju będzie musiał rząd wysłać tam znaczną liczbę wojska. . . . Greckiego i ormiańskiego biskupa ze Smyrny zaproszono do Konstantynopola.“

(Abbl. W. Z.)

Z teatru wojny.

(Depesza lorda Raglan z 15. stycznia.)

Książę Newcastle otrzymał następującą depeszę lorda Raglan: Pod Sebastopolem, 15. stycznia.

Mości książę! W ostatnich dniach spadło bardzo dużo śniegu i leży teraz na stopę głębokości, co jak słyszę, rzadko się wydarza w tej części Krymu. Śniegi te utrudniają nam sprowadzenie drzewa opałowego, ale oddziały tureckie stoją w pobliżności wybrzeża i przystawiają do najbliższych dywizji drzewo, które żołnierze nasi ścinają w sąsiedztwie klasztoru Ś. Józefa. Miło mi donieść księciu, że liczba rannych naszych przy sposobności wycieczki rosyjskiej z d. 12. stycznia wynosiła tylko 6, a nie 36, jak to w depeszy z d. 13. stycznia mylnie podałem. Załączam oraz listę strat naszych od 12. aż do 14. stycznia włącznie. Zeszłej nocy uderzył nieprzyjaciel na exponowane szanice francuskie, ale odparto go po zaciętej walce i po niejakich stratach z obydwoch stron. (W. Z.)

(Wycieczki i porażki Rosyan.)

Według doniesień dziennika „*Oss. Triest.*“ z Konstantynopola z 22. stycznia podsunęły się już wojska angielskie z przekopami swymi bliżej pod Sebastopol, a Francuzi pozajmowali wzgórze bałkańskie. Sprzymierzeni mają też drzewa opałowego i żywności pod dostatkiem teraz. Admirał Achmet Basza odplynął z flotą swoją do Warny i przewiózł już ztamtąd wojska tureckie do Eupatoryi.

Do „*Triest. Ztg.*“ piszą wprawdzie, jakoby mrozy przerwały wszelkie prace oblężnicze pod Sebastopolem, a wojska sprzymierzone zmuszone były szukać w obozie niedostatecznego zresztą schronienia przeciw ostrym wiatrom i niepogodzie. Natomiast jednak pisze „*Journ. de Constantinople*“ według listów z Krymu z 16. stycznia, że prace oblężnicze wcale nie ustają, i że sprzymierzeni z każdym dniem zbliżają się ku murom warowni. Według tych doniesień zrobiono już w murach sebastopolskich szerokie wyłomy, któreni odważni strzelcy nasi wpadają do przedmieść. Kilka tych wyłomów zatarasowali Rosyanie zasiekami i belkami. Jesteśmy tak blisko murów, że Rosyanie mogą ciskać już granatami do naszych przekopów, lecz te nam nie nie szkodzą, a luty ich gasną w śniegu. Natomiast dokuczają nam drżone pociski rosyjskie z moździerzy „a la Coehorn“ pełne kul żelaznych „a la Shrapnell“, i ważące trzysta gramów. Robią też coraz częstsze wycieczki, i tem samem dają nam sposobność do tępienia ich żołnierzy. Dnia 15go wyruszyła siła kolumna z Sebastopola i uderzyła na przednie linie nasze, lecz 74ty nasz pułk liniowy przywitał ją należycie. Po gęstym ogniu rotowym bardzo zgubnym dla Rosyan uderzono na bagnety; nieprzyjaciel musiał ustąpić, i cofał się w nieładzie do Sebastopola, zostawiając na boju wielu poległych i rannych. Strata 74go pułku liniowego, który walczył dzielnie i wytrwale, wynosi około 30 poległych i rannych.

Donoszą też i o innej jeszcze wycieczce nocnej, przedsięwziętej przez oddział mniej więcej 30 Rosyan w białych mundurach. Żołnierze francuscy nie dali się jednak podejść, i białe te widma przepłoszyli. (Abbl. W. Z.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie żółkiewskim.)

Żółkiew, 4. lutego. W drugiej połowie stycznia sprzedawano na targach w Bełzie, Krystynopolu, Lubaczowie i Żółkwi w przecięciu korzec pszenicy po 13r.18k.—14r.—14r.24k.—14r.; żyta 11r.—11r.—13r.—12r.; jęczmienia 10r.—9r.50k.—10r.36k.—9r.4k.; owsa 7r.12k.—8r.—10r.18k.—8r.15k.; hreczki 10r.—9r.—0—8r.15k.;

